

# GŁOS ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK”

Nr 7 (837)

19 lutego 1987 r.

Cena 5 zł

ZJAZD SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZY

RADY MIEJSKIEJ PRON

## Porozumienie wspólną sprawą Polaków

Cały aktyw społeczno-polityczny i gospodarczy zebrał się w czwartek, 12 lutego br. w Zakładowym Domu Kultury na Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym Rady Miejskiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Świdniku, aby ocenić dotychczasową pracę Ruchu i wytyczyć kierunki pracy na nową kadencję. Po wybraniu przewodniczącego Zjazdu, którym został CZESŁAW GIEŁZAK i przeprowadzeniu pierwszych czynności organizacyjnych, odbyło się wręczenie dyplomów uznania za aktywny udział w pracach PRON. Otrzymał je: załoga WSK, Społeczny Komitet Budowy Miejskiego Domu Kultury, Społeczny Komitet Pomocy Szkole, Komitet Miejski PZPR, Miejski Komitet SD, Miejski Komitet ZSL, Stowarzyszenie PAX, Zarząd Miejski LKP, Czesław Giełzak i redakcja „Głosu Świdnika”.

Następnie przewodniczący Rady Miejskiej PRON STANISŁAW CZYŻ złożył sprawozdanie z pracy Ruchu w mijającej kadencji. Minione dwa lata pracy tej organizacji skupiającej wszystkich ludzi pragnących społecznego dobra i porozumienia upłynęły pod znakiem dalszego umacniania więzi społecznych. Dużym osiągnięciem były sprawnie zorganizowane i przeprowadzone kampanie wyborcze do rad narodowych i samorządów mieszkańców a następnie do Sejmu PRL obecnej kadencji. W czasie zebrań przedwyborczych organizowanych w trakcie obu ka-

mpanii prowadzonych w atmosferze szczerości i zaufania wyborcy zgłosili szereg wniosków i postulatów. Po przeanalizowaniu i systematyzowaniu zostały one przekazane do realizacji administracji miasta. Większość tych wniosków doczekała się pozytywnego załatwienia. Wnioski, które nie zostały jeszcze zrealizowane zostały przekazywane możliwości władz miejskich. Dotyczyły one budowy Miejskiego Domu Kultury, zwiększenia zaopatrzenia w artykuły konsumpcyjne, choć w tej dziedzinie nastąpiła pewna poprawa i budowy nowego ujęcia wody, którego realizacja jest na ukończeniu.

Należyta rangę Patriotyczny Ruch nadał społecznej dyskusji nad Tezami i Programem na X Zjazd partii, która stworzyła dobre warunki do wymiany myśli na nurtujące nas problemy oraz dała asumpt do wywołania nowych inicjatyw społecznych. W efekcie tej dyskusji rozdzieliła się między innymi inicjatywa powołania wspólnej komisji KW PZPR i WRN do zbadania pracy służby zdrowia w Świdniku i kierunków jej rozwoju. Znana jest społeczna aktywność członków Ruchu działających w MRN, organizacjach politycznych, społecznych, zawodowych, młodzieżowych, kobiecych. Znaczący jest ich udział w Społecznym Komitecie Budowy Miejskiego Domu Kultury powołanego z inicjatywy PRON. Na

(Dokończenie na str. 2)

## „Rożtocze” już w stoczni szczecińskiej

Jak już pisaliśmy w czerwcu br. czternastu świdnickich żeglarzy popłynęło na jachcie „Rożtocze” do portów Danii, Szwecji i RFN.

Przygotowanie do tej wyprawy — powiedział komandor klubu wodnego LOK — EDWARD WIECZOREK

— są już w pełnym toku. Jacht znajduje się obecnie w Stoczni im. Leonida Teligi w Szczecinie. W czerwcu żeglarze nasi wypłyną już na morze pod dowództwem kapitana Żegluga Bałtyckiej — WŁADYSŁAWA KŁOSA.

(K)



„Ach jak przyjemnie kołysać się wśród fal”...

OBRADOWAŁA RADA KULTURY

## OSIĄGNIĘCIA ZNACZĄCE ALE PROBLEMÓW TEŻ SPORO

Członkowie Miejskiej Rady Kultury spotkali się w piątek, 6 lutego na kolejnej naradzie poświęconej tym razem ocenie organizacji zimowego wypoczynku dla dzieci. Jak poinformowali organizatorzy zimowisk w mieście — Osiedlowy Dom Kultury, klub kultury Emka, klub kultury ZSMP „Iskra”, Zakładowy Dom Kultury i PSS Społem — ta forma spędzania ferii tradycyjnie cieszy się sporym powodzeniem. Blisko 150 dzieci, głównie z młodszych klas, od poniedziałku do piątku ma zapewnioną opiekę i mnóstwo okazji do zabawy w klubach i na świeżym powietrzu. Prawie we wszystkich placówkach kultury są gorące posiłki lub mleko. W PSS w ramach zimowiska prowadzone są zajęcia

z kosmetyczką, robotki ręczne i nauka przyrządzania posiłków. ZDK organizuje wycieczki do zakładów pracy, a Szkoła Muzyczna prowadzi dyżury dla swoich uczniów pragnących w tych dniach pocwiczyć pod okiem pedagogów. Piątkowe spotkanie stało się także okazją do porozumienia o planach placówek kultury na najbliższe miesiące. Wstępnie omówiono plan obchodów świąt majowych, Dni Oświaty Książki i Prasy oraz Dni Świdnika, które obchodzone będą w czerwcu. Przyjmowano o planach utworzenia Towarzystwa Przyjaciół Świdnika. Przedstawicielka PSS Społem omówiła trudności związane z tworzeniem zespołu folklorystycznego w tej firmie, z których największym jest brak sali do ćwiczeń. Z uznaniem członkowie Rady wyrazili się

o dorobku kulturalnym Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury, które także nie ma własnego lokalu. Sporo miejsca poświęcono też trudnościom finansowym, z jakimi boryka się świdnicka kultura. Na przykład z tego powodu w klubie kultury Emka wprowadzono opłaty za przynależność do zespołów i kół zainteresowań. Szkoła Muzyczna z kolei od lat nie może wystarczyć się o pieniądze na zrobienie ogrodzenia wokół szkoły, które jest niezbędne do prowadzenia zajęć lekcyjnych. Obrodam przyszłości, się zastępca naczelnika miasta MARCIN OKON, który wspólnie z działaczkami kultury przedyskutował możliwości rozwiązania niektórych problemów.

(a)

## ZIMOWISKO W PORAJU

Godzina ósma rano, schodzą się pierwsze głodomory. W stołownię gwar. Zadwołone buzie nawet na chwilę nie milkną. W takiej gromadzie nawet największe niedjaki zapominają o grymaszeniu.

— Proszę pilnować dzieci by zjadły zaupę — przypomina kierowni-

ka, wycieczkę. Podczas pierwszego wyjazdu dzieci zwiedziły w Poraju zakłady produkujące czwki dziecięce.

W ośrodku wypoczynkowym huty im. Bieruta w Częstochowie w Poraju, a dokładnie w miejsco-



To tylko mały fragment pięknego ośrodka wypoczynkowego Huty im. B. Bieruta w Częstochowie.

Fot. I. Wierzbos

czka zimowiska — po śniadaniu — jedziemy do Pszczyny. Zabieramy ze sobą kanapki, gorącą herbatę, przyjeżdżamy dopiero na kolację. Wszystko jasne. Ubieramy się i idziemy do autobusów.

Gdzie masz szalik i rękawice, biegnij do pawilonu i ubierz się dobrze — wychowawczyni wraca z autobusu chłopca.

Za chwilę trzy autobusy powoływały młodzież na drugą już, choć to dopiero czwarty dzień zimowis-

wości Jastrzęb oddalonej 7 km od Poraju, wypoczywają dzieci naszych pracowników.

Na polanie, w środku lasu, tuż obok zalewu, cztery pawilony. W każdym z nich małe 2, 3 lub 4 osobowe pokoje. Wersalki, jednoosobowe tapczaniki, fotele, stoiki, radio — to wyposażenie każdego z nich.

Przy każdym pokoju mała łazien-

(Dokończenie na str. 2)

Z wizytą u Emerytów Rencistów i Inwalidów

## Ludzie o gorących sercach

Tak określić można lapidarnie garstkę działaczek miejskiego Koła Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów.

Przyjmujemy i załatwiamy sprawy naszych członków — powiedziała prezesa koła — ANNA JEZIEWSKA-SZALACH — we wtorek, środy i piątki każdego tygodnia w godzinach od 9.00 do 14.00. Koło nasze skupia obecnie 2732 członków (1460 kobiet i 1242 mężczyzn). Załatwiamy im sprawy związane z wypłacaniem stałych i okresowych zasiłków, rent inwalidzkich, z zakupem żywności, odzieży i sprzętu domowego, regulujemy opłaty za obiady abonamentowe, za pracę opiekunek domowych. W roku ubiegłym wspieraliśmy finansowo ZOZ i Urząd Miejski, otrzymaliśmy dotację z nawiazek Kolegium d/s Wykrezeń. Działalnością naszą interesuje się naczelnik miasta, gdyby tak jeszcze bardziej WSK...

Początek roku już poza nami! Od stycznia rozprowadzamy świadectwa dla rencistów, emerytów i inwalidów upoważniające do odbycia w ciągu roku dwóch przejazdów Polskimi Kolejami Państwowymi z 50% zniżką. W marcu z okazji „Światowego Dnia Inwalidów” zorganizujemy podobnie jak w latach ubiegłych uroczystą akademię dla członków koła i ich rodzin. Hasło przewodnie obchodów brzmi — „Polityka socjalizmu ważnym elementem programu działania państwa”. Przygotowujemy referat o okolicznościach, występy artystyczne zespołów dziecięcych i młodzieżowych Państwowej Szkoły Muzycznej, ZDK i szkół podstawowych.

Uroczystości obchodzić będziemy także Święto Kobiet i Dzień Sen-

(Dokończenie na str. 2)

## Pomagamy świdnickim szkolom

Kilka tygodni temu Społeczny Komitet Pomocy Szkolom wystąpił do świdnickich zakładów pracy i instytucji z pisemną prośbą o finansowe wsparcie dla naszych szkół. Zasugerowano przy tym, aby pieniądze na ten cel pochodziły z nadwyżek finansowych. Jako pierwszy na apel odpowiedzieli pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej to jest Zakładu Budowlano-Remontowego, Zakładu Zieleni i pracownicy biurowi spółdzielni, którzy na konto SKPSz wpłacili 9700 zł. Pieniądze te pochodzą z dobrowolnych składek pracowników. Redakcja „Głosu” w imieniu uczniów, nauczycieli i Komitetu dziękuje pracownikom spółdzielni za okazaną pomoc i dołącza się do apelu.

(a)



## ZJAZD SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZY RADY MIEJSKIEJ PRON

## Porozumienie wspólną sprawą Polaków

(Dokończenie ze str. 1)

trwałe w społecznej rzeczywistości wpisał się Społeczny Komitet Pomocy Szkole, w którym prawnicy także działają bardzo aktywnie. Czynne włączenie się do spraw ogólnospołecznych a także próby rozwiązywania problemów nurtujących pojedynczych ludzi sprawiają, że PRON coraz bardziej przyczynia się do kształtowania trwałych więzi między władzą a społeczeństwem. Ukazywanie wartości obywatelskich wspólnych dla wszystkich Polaków. Wokół ugruntowywania tych wartości i tworzenia porozumienia skupiają się największe wysiłki rad i ogniw PRON. Wsłuchiwanie się w opinie społeczeństwa, konsekwencja w działaniu i otwartość na głosy obywateli, to podstawowa dewiza Patriotycznego Ruchu. Przyjęty zasięg działania stwarza obywatelom możliwość czynnego udziału w życiu publicznym.

Wokół spraw poruszonych w sprawozdaniu koncentrowała się także dyskusja, w której głos zabierali przedstawiciele różnych organizacji i instytucji. HENRYK GALECKI jako przedstawiciel starszego pokolenia powiedział, że budowa Miejskiego Domu Kultury musi rozpocząć się w przyszłym roku. Gromadzenie środków na ten cel trwa już 4 lata. Wśród

młodych ludzi obserwuje się jeszcze zapał i chęć społecznego działania na rzecz tej inwestycji. Jeśli jednak rozpoczęcie tej budowy nie nastąpi w planowanym terminie — młodzi przestaną wierzyć, że władze miejskie zainteresowane są budową tej placówki.

Młodzi ludzie nie stronili od spraw ważnych dla całego społeczeństwa i narodu — powiedział przewodniczący Zarządu Miejskiego ZSPM ZBIGNIEW OLESZEK. — Ale musimy też pamiętać o naszych obowiązkach wobec młodzieży. Nie ma potrzeby przypominać o powszechnie znanych narkotykach, w tym narkomanii. Niemniej obok tego zjawiska nie można przeoczyć obojętności. My, ludzie młodzi skupieni w ZSPM wiążemy się do walki z tą chorobą społeczną. Jednakże nasza walka to za mało. Musimy więcej uwagi poświęcić analizie przyczyn, które spychają młodych ludzi w szpony tego nalogu. Z pewnością nasz wysiłek musi się skoncentrować na bardziej atrakcyjnym zagospodarowaniu czasu wolnego młodzieży. Szansę taką stwarza zainicjowana przez PRON budowa Miejskiego Domu Kultury.

Professor MICHAŁ BUKINIEC — wiceprzewodniczący Rady Włodzkiej PRON przypomniał, że Patriotyczny Ruch jest

najmniej zbiurokratyzowaną organizacją społeczną, dzięki czemu cały wysiłek można skierować na załatwianie zwykłych spraw obywateli. Zaangażowanie pronowców w sprawy społeczne stało się do powiększenia liczby sympatyków Ruchu. M. Bukiniec przypomniał, że w PRON jest miejsce dla wszystkich ludzi dążących do porozumienia, a przede wszystkim dla młodzieży.

Na zakończenie głos zabrał przewodniczący Stanisław KUCHARUK, który omówił sprawy związane z funkcjonowaniem miasta, wysiłkach na rzecz poprawy zaopatrzenia i realizacji wniosków mieszkańców Świdnika zgłaszanych podczas kampanii wyborczych obecnie.

Końcowym etapem Zjazdu był wybór nowych władz. Wybrano 65-osobową Radę Miejską PRON. Delegatami na Zjazd wojewódzki Ruchu zostali: GRAZYNA PASIECZNA, JAN SKRZETUSKI, HENRYK WÓJCİK, CZESŁAW SZALIŁOW, STANISŁAW CZYZ, HELENA MARUSZAK i ANDRZEJ T. LUCZKIEWICZ. Przewodniczącym Rady Miejskiej PRON i delegatem na II Kongres Rady Krajowej PRON został STANISŁAW CZYZ.

(a)

## Z wizytą u Emerytów Rencistów i Inwalidów

## Ludzie o gorących sercach

(Dokończenie ze str. 1)

niora. W „Emce” zorganizujemy zabawę karnawałową, a mamy ze-

O czym jeszcze warto wiedzieć? Otworzyliśmy punkt informacji ZUS. Czynny jest we wtorek i pią-



Kolo PTK przy ko-  
le Miejskim PZIRIE  
w Świdniku prowa-  
dziło w ubiegłym ro-  
ku ożywioną działa-  
lność. Ta grupa wy-  
cieczkowiczów od-  
wiedziła Żelazową  
Wolę. Miłe wspom-  
nienia pozostały do  
dziś.



## Co piszą inni?

## NA WIENIEC

Pojawiły się w sprzedaży długo oczekiwane liście laurów. Handel wpadł na świetny pomysł i zapożyczył je w ogromne torby po ćwierć a nawet pół kilo. Dla wszystkich oczywiście nie starczyło, ale to nic — zaoszczędzono papier. Autor tego pomysłu oczekuje zapewne na wieniec laurów. Jedna torba chyba wystarczy?...

„Veto”

## STUDENT LEKKO NADPRÓCHNIAŁY

W ubiegłym roku akademickim na 4612 przebadanych studentów pierwszych lat wrocławskich uczelni zdrowie zgubiło zaledwie 81 osób. Tylko 719 osób z nadpróchniastym uszerebieniem miało dziury połamane. Reszta cierpiała na w różnym stopniu zaawansowaną przechnię. Oczywiście — niezbędne do sprawnego pracy umysłowej — duża grupa ma poważnie uszkodzone. Najbardziej upośledzona

grupę młodzieży pod względem zdrowia stanowią studenci akademii medycznej, aż 34 procent cierpi na choroby przewlekłe (przy wrocławskiej średniej uczelnianej chorób przewlekłych — 14 procent). W sumie z 25 tysięcy studentów we wrocławskich wyższych uczelniach u ponad 1100 stwierdzono choroby przewlekłe. A na co dzień mają oni jeszcze wrocławskie powietrze, wrocławską wodę i wrocławską gastronomię, a ta trójka niejednego już zwała z nóg. („Gazeta Robotnicza”)

## NIEZBEDNA DOSTAWA — LEPSZA POSTAWA

W Radzynie Podlaskim skazano młodzieńców za to, że ze zdjętych w tym mieście biało-czerwonych i czerwonych flag uszyli sobie koszule i spodnie. Do miejscowych sklepów potrzebny jest widać „zastrzyk” wyrobów tekstylnych. I to w trybie pilnym.

„Rzeczystwość”

## MIŁOŚĆ A SIŁA PRZEBIECIA

Z dworca PKS w Pułtusku skradziono autobus. Po intensywnym poszukiwaniu zatrzymano pojazdy na rogatkach miasta. Porywaczem okazał się ledwo trzymający się na nogach 28-letni Janusz O., który wyznał szczerze, że nie miał innej możliwości dojeżdżania do narzeczonej. Całe szczęście, że ukochana Janusza nie mieszka w Nowym Jorku, bo wtedy pewnie skorzystałby z samolotu... („ITD”)

## WYKRYTO

Kontrola GIT w województwie piotrkowskim wykryła m. in. u pracowników służby zdrowia bałagan w dokumentacji zabiegów operacyjnych, u transportowców powtórne sprzedaż biletów, u budowlanych — nagminne uchylanie się od pracy na podstawie niewiarygodnych zaświadczeń. Niestety, nie wykryto braku kompetencji u miejscowych władz. Kontrolę zaliczono...

„Twórczość Robotników”

spół jak się patrzy. Gdy grają nasi chłopcy, same nogi tańczą. Przed nami sezon turystyczny, a w nim kilka wycieczek krajoznawczych. W roku ubiegłym zorganizowaliśmy ich — sześć. Wyjeżdżaliśmy do Krakowa, Konina, Sandomierza, Łańcuta i Zamościa.

W klubowej bibliotece, którą „rządzi” Zdzisław Pisarski, sporo nowości, wypożyczonych z Biblioteki Miejskiej. KRASZEWSKI, DĄBROWSKA, ORZESZKOWA to najbardziej chyba ulubieni pisarze klubowych czytelników.

(KK)

## Zakładowy Dom Kultury zaprasza

Jutro, to jest 20 lutego br. o godzinie 17.00 odbędzie się otwarcie wernisażu wystawy białokulki HELENY KONDRACIUK i jej uczniów ze szkoły podstawo-

wej nr 4 w Świdniku. Organizatorzy wystawy — Zakładowy Dom Kultury — zapraszają miłośników sztuki do obejrzenia ciekawych ekspozycji.

(Dokończenie ze str. 1)

nka z umywalką i prysznicem. Wszędzie ciepło i czysto. Co prawda w ośrodku była awaria instalacji ciepłowniczej. Był to jednak tylko kłopot kierownika ośrodka, dzieci tej awarii nawet nie zauważyły, bo naprawa odbywała się

apelu wszystkie były z powrotem w formie.

„Supermeni”, „sasanki”, „esli-mosi”, „sopelki”, „śnieżynki”, „zimowe ludziki”, „śnieżne stwory”



W grupie nawet największe niejadki odzyskują apetyt.

bez wyłączania ogrzewania, czyli jak to mówią fachowcy „w ruchu”.

Po godzinie siedemnastej przyjechał pierwszy autokar, za chwilę są i następne. W stołówce ruch, kolacja. Jest ciszej niż rano, zniknęła dąga o sobie znać. Ale jak to dzieci, wystarczy chwila by zrehabilitować siły i już podczas

— to my, to my, to właśnie my — meldowały się gromko grupy.

Podsumowanie wycieczki, bieżące informacje, zalecenia, uwagi. Apel dzisiaj krótki, wiadomo dzieci są jednak zmęczone, a jutro wyjazd do Złotego Potoku na sanki i narty.

— Niebo błękitne nad nami, a da-

lej pole i las, słońce się w dzień uśmiecha, a nocą tysiące gwiazd — jeszcze tylko obozowa piosenka i do pawilonów. A w pawilonach życie wre.

— Monika — zobacz co kupiłam! Jak myślisz, czy ta pomadka będzie się podobała mamie?

— Już straciłam 500 zł, o jak czy wystarczy mi pieniędzy do końca zimowiska?

— Daj mi tę mysz, sam sobie naskręć!

— Gdzie moje spodnie? — tu położyłem!

W każdym pokoju podobne problemy i podobne radosne okrzyki. No, może w starszych dziewczynkach trochę więcej powagi. Ale wszędzie te same zadowolone buzie.

— Pani ze Świdnika? — oblegają mnie dzieci.

— Czy zabierze pani list do mamy?

— Niech pani powie mojemu tacie, żeby zadzwonił do mnie, tylko na pewno!

Świdnickie dzieci szybko mnie odnalazły, każde ma coś do przekazania, opowiedzenia, chwałę się zakupami. Przyjeżdżając przywoziliśmy im częstą rodzinną miastą, domu. To bardzo zbliża.

— Niech pani powie — słyszę w każdym pokoju — rodzicom, że nam jest tu dobrze. Jeżdżymy na

wycieczki, mamy dyskoteki, jedzenie jest dobre, panie wychowawczynie miłe, mamy nowe koleżanki z Częstochowy, a w ogóle to



Sanki pobrane. Można jechać na stoki!

jest fajno i w dechę. Niech pani to wszystko powie!

— Na zimowisku przebywa 100 osób, w tym połowa to dzieci z Świdnika — informuje kierowniczką zimowiska, Wanda Sońta. Zaplanowaliśmy dla dzieci sporo atrakcji. Wycieczki, konkursy, dyskoteki i oczywiście zabawy na świeżym powietrzu. Jest już goto-

we lodowisko. Nikt nie powinien się nudzić. Warunki do wypoczynku są tu w Poraju świetne. Nad tą grupą czuwa 12 osób personelu pedagogicznego. Grupy nie są liczne, to bardzo ułatwia pracę i opiekę nad dziećmi. Na miejscu mamy pielęgniarkę, a lekarz od-

Fot. I Wierchoś

I. Wierchoś



● OGRODZENIE BUDYNKU KONIECZNOŚCIA

● NADAL BRAK SALI KONCERTOWEJ

## PÓŁROCZE w Państwowej Szkole Muzycznej

Rada Pedagogiczna Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Świdniku podsumowała wyniki nauczania dzieci i młodzieży za I półrocze.

Zainteresowanie nauką gry na instrumentach wśród młodzieży świdnickiej rośnie nadal. Wyniki również na niezłym poziomie. Do szkoły uczęszcza około 180 uczniów i uczniów, 70 proc. z nich uzyskało wyniki dobre i bardzo dobre. Za prymusów uchodzą w szkole: JOWITA SAWIC i IWONA SOCHACKA (skrzypce) z I klasy dziecięcej, AGNIESZKA JOZWIK (gitara) i JUSTYNA CZOP (skrzypce) z klasy II, SŁAWOMIR KOWALSKI (akordeon) MALGORZATA SKALIŃSKA (skrzypce) i ZANETA MROZEK (fortepian) z klasy III, MONIKA SKRZYŃSKA (skrzypce) z klasy IV oraz JOANNA SZCZYGIEL (fortepian) z klasy V.

W klasie VI wśród absolwentów piątek niestety brak! Dobre wyniki w nauce gry na różnych instrumentach tych i jeszcze innych uczniów to zasługa dobrze znających swój fach i wymagających nauczycieli. (ALICJA BEKIESZA — gitara, MARTA ZWOLAK — fortepian, KAZIMIERZ GREŁA — akordeon i JOANNA GALAS — fortepian — przyp. aut.).

Tyle pracy z młodzieżą w szkole, o wynikach w nauce za I półrocze. Przy okazji piszemy jeszcze o dwóch sprawach. Szkoła nie ma nadal sali koncertowej — powiedział dyrektor Cezary Pasternak. Koncerty okolicznościowe, promocyjne i inne imprezy odbywają się najczęściej w korytarzu szkolnym. Zaprośzeni goście, rodzice dzieci stanowiące widownię gniotą się często jak śledzie w beczce. Część zajęć szkolnych (np. muzykalnianie z rytmiką) przenosimy do budynku Ogniska Muzycznego. A tak dzieje się już od kilku lat.

Kolejny problem to ogrodzenie budynku szkolnego. Od strony ulicy Świerczewskiego znajduje się przy szkole plac gier i zabaw dla dzieci. Zbitych szyb w oknach i kamieni w pomieszczeniach latem — sporo. Ozdobny żywopłot z lekkiego metalu lub cienkiego siateczka wyznaczające granicę, której nie wolno było by przekraczać urwisom z przyległych bloków to naprawdę konieczność.

Sprawa ta znalazła się w Wojewódzkim Urzędzie Planowania w Lublinie. Żywnym nadzieję, że zakończy się dla nas pomyślnie. A wtedy wokół naszej szkoły posadzimy piękne drzewa, krzewy i kwiaty. Niech przyciągają oko, niech gra muzyka...

(mk)



Na skutek znacznego zużycia budynku przestanie funkcjonować przedszkole nr 4. Decyzji o zamknięciu tej

placówki nie można było już odkładać, bowiem bezpieczeństwo dzieci i personelu jest już sprawą nadrzędną.

Wychowankowie zostali umieszczeni w pozostałych przedszkolach na terenie miasta. (j)

## Reporter zanotował

### ● ODGŁOSY WIOSNY?

10 lutego br. w zakładzie I w mieście po raz pierwszy w tym roku pociekło solidnie z dachów. Gdy w południe zaświeciło słońce wokół hal fabrycznych, przy biurkach, w budynku straży pożarnej i przemysłowej — zaczęło gorączkowo usuwać zwały śniegu i lodu.

W mieście nie próżnowali również dozorczy, rozpoczęto przycinanie drzew, wymieniano zniszczone lampy uliczne. W centrum, na placu 25 Leca PRL, przy pomniku pionki na szachownicach roztawili już tego dnia

co zwałsi jeszcze renciści i emeryci. Ulicą Sławińskiego spacerowały ze swymi pociechami młode mamusie, ogryzły się targowisko.

Największe utrapienie tego dnia mieli chyba jednak przechodnie, z ulicy Świerczewskiego. Spód kół przejeżdżających tamtędy samochodów dostawczych, PKS-ów i nie tylko tryskały raz po raz na chodniki fontanny brudnej wody. A, że nie można stamtąd uciec w bezpieczne miejsce (wąska jezdnia, a i chodnik takiej nie jeden człowiek zaznał zimnej i mokrej kąpieli).

No cóż! Zaczynamy znowu jeździć odrobinkę za szybko!

### ● PSI TEMAT...

...powraca znowu na łamy gazety. Po fali silnych mrozów telefonowano do redakcji, że tu i ówdzie w mieście leżą zmarznięte pieski. Będziemy tegoroczną zimę długo pamiętać — chciałoby się powiedzieć. Dała się mocno we znaki i ludziom i zwierzętom.

Dla tych drugich można by w końcu pomyśleć o schronisku po za miastem. Czy ta inwestycja jednak „wypali”?

TELEFON DYŻURNY



## Zabawa w „Iskrze”



Fot. J. Chodanowski

## Na narty w niedziele

Fot.: Paweł Zygałdiewicz



Dobiegły końca ferie dla dzieci i młodzieży, a tym samym w klubie ZSMP „ISKRA” uciechła muzyka i śpiew. Przez cały ten okres ZZ ZSMP przy współpracy działu socjalnego wypełniał czas tym wszystkim, którzy spędzali ferie zimowe w mieście.

Konkursy, piosenki, zabawy i dyskoteki cieszyły się dużą popularnością. Sympatyczna „ciotka” — LILIANA WAWRYNOWICZ, dysco-jockey — BOGUMIŁ KU-

BECKI, barman RYSZARD ANDRZEJCZAK i elektroakustyk — BRONISŁAW SKOCZYŁAS, mieli pełne ręce pracy tylko szef MAREK SEKOWSKI „dogałdał” od czasu do czasu całosci, a bywało, że trzeba było samemu bawić „milusińskich”.

Dobra organizacja pozwoliła wspólnie spędzić czas małym i dużym. Za wspaniały pomysł „na ferie” dziękujemy w imieniu dzieci. bw

## Zdarzenia i wypadki

### AKCJA „RYNEK”...

...prowadzona onegdaj przez funkcjonariuszy RUSW napędziła znowu strachu meliniarzom. W posesji Mieczysława P. w Kozicach Dolnych znaleziono 11 butelek po winie wypełnionych bimbrem i aparaturę do pędzenia samogonu. Sprawa bimbrownika trafiła do sądu w trybie przyspieszonym.

W Świdniku za butelczynę czystej sprzedaną nielegalnie za 1000 złotych Janina D. zapłaciła... 50 tysięcy złotych grzywny.

### 150 TYSIĘCY ZŁOTYCH GRZYWNY...

...33 tys. złotych na Skarb Państwa zapłaci Tadeusz K. zamieszkały w okolicach Piask za „wymontowanie” radia z lady zaparkowanej przy szosie E-8. Złodziej podczas tej operacji „naźdzał” się na patrol z „drogówki”.

### ZA ZNIEWAŻENIE FUNKCJONARIUSZA MO...

... (ożywianie obelżywych słów pod wpływem alkoholu (Aldon K. ze Świdnika skazany został na

1 rok pozbawienia wolności z zawieszeniem na 3 lata). Ponadto zapłaci 80 tysięcy złotych grzywny i 12 tysięcy złotych na rzecz Skarbu Państwa.

### NICI Z DYSKOTEKI!

Wojciech G. i Grzegorz S. z Racławickiej uraczywszy się do syta wódka postanowili wybrać się na dyskotekę do... Spółdzielni Mieszkaniowej. Ponieważ było już późno, a i drzwi zamknięte, „tancerze” wybili w nich szybę wartości 1500 złotych.

Za wyczyn ten skazani zostali na 3 miesiące pozbawienia wolności i wysokie grzywny.

### LUBIEŻNIK!

W początkach lutego w jednym z bloków mieszkalnych nieznanymi miłośnikami (szczupły, z wąsikami ubrany w czarną kurtkę) zwabił z IV piętra na parter 4 letnią dziewczynkę. Gdy osobnik obnażył się, załęczniona i przestraszona dziewczynka zaczęła głośno płakać i krzyżeć, zbrojeniec ułotnił się z bloku...

(zo)



● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

## ● PUCHARY I CENNE NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH

# Amatorska liga koszykówki - na finiszu!

Kości zostały rzucone! W drugiej połowie marca poznamy już mistrza amatorskiej ligi koszykówki w Świdniku. Zanim do tego dojdzie spojrzmy na losowanie i terminy spotkań finałowej czwórki.

W grupie „A”, w której występują Star 86, Jubilat, Maskulator i Junior zestawienie par jest następujące:

- 3.03 — godz. 17.00, STAR '86 — JUNIOR
- godz. 18.30 JUBILAT — MASKULATOR
- 10.03 — godz. 17.00 STAR '86 — JUNIOR
- godz. 18.30 JUBILAT — MASKULATOR
- 17.03 — godz. 17.00 JUNIOR — JUBILAT
- godz. 18.30 STAR '86 — MASKULATOR

Mecze finałowe, które odbywać się będą w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Technicznych odbędą się: ST. KSIĘSKI i A. NOWOSAD.

W grupie „B” (drużyny walczące o V, premiowane miejsce) terminarz rozgrywek jest następujący:

- 6.03 — godz. 17.30 ISKRA — SPOŁEM
- godz. 18.30 LOT — ZST
- 13.03 — godz. 17.30 ISKRA — ZST
- godz. 18.30 LOT — SPOŁEM
- 20.03 — godz. 17.30 ISKRA — LOT
- godz. 18.30 SPOŁEM — ZST

Mecze odbywać się będą w Szkole Podstawowej nr 4, a sędziować będą: W. JAWORSKI, L. KRÓL, K. WOŹNIAK i ST. KSIĘSKI.

24 marca o godzinie 17.00 w ZST na zakończenie rozgrywek ligowych odbędzie się atrakcyjne spotkanie MISTRZ LIGI — kontra REPREZENTACJA pozostałych drużyn.

O godzinie 19.00 zaś w klubie „Iskra” nastąpi uroczyste podsumowanie rozgrywek. Dla trzech najlepszych zespołów przewidziano puchary ufundowane przez Naczelnika miasta, redakcję „Głosu Świdnika” i kierownika VI Oddziału WOISR. Dla drużyn które zdobyły IV i V miejsca przewidziano nagrody rzeczowe. Puchar ZZ ZSMP otrzyma najlepszy strzelec ligi. Będzie także nagroda dla najmłodszego zespołu z puli finałowej.

W sumie wieczór pełen niespodzianek, o które zadbać będą mecnasi amatorskiej ligi basketu — Naczelnik miasta i Wydział Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki przy UM w Świdniku.

A co później?

Koszykarze nie spoczną całkowicie na laurach. Reprezentacja ligi spróbuje swoich sił w towarzyskich spotkaniach z koszykarzami z Lubartowa, Puław, a może nawet i z reprezentacją ligi lubelskiej TKKF.

To dopiero będzie mecz!

(kr-k)

## 25 LAT OGNISKA TKKF „SWIT”

# Bolesław i inni...

Każdy jubileusz wywołuje sporo wzruszeń i wspomnień. Tak było również i w okazji czterdziestolecia Ogniska TKKF „Swit”.

Gromadnie, w większych lub mniejszych kołach, w rodzinnym nastroju wspomniano w „Iskrze” w czasie przerwy imprezy jubileuszowej o sportowych wydarzeniach z dawnych lat.

Wczelnie, w przemówieniu okolicznościowym prezes ogniska CZESŁAW ŚWIĄDER wymieniał conajmniej pół setki nazwisk działaczy, zapisanych na trwałe do kronik ogniska.

Pełni energii i zapału, twórcy wielu ciekawych pomysłów i inicjatyw, krzewili w ciągu 25 minionych lat szlachetne idee TKKF w zakładzie i mieście. Kilku z nich odeszło już

wokół siebie również wielu działaczy społecznych. Bolesław Szalach wspólnie z kolegami pracował na co dzień z wieloma znanymi działaczami sportowymi regionu i miasta Lublina. Ognisko nasze odwiedzało często działacze WFS i związków zawodowych, a wśród nich — MIECZYSLAW NIEWIADOMSKI, ANTONI GIERAS, MIKOŁAJ ZIELIŃSKI, JERZY FORYSIAK, ROMAN OBARA, MARCIN KOWALSKI, MARIAN WINIARZ, TADEUSZ GAN-SKI i wielu innych.

Z sekretarzem ogniska współpracował przez kilka latnych lat znany działacz sportowy WSK tacy jak Waldemar Pielać, Zdzisław Skowronski, Jan Kordas, Ryszard Wiland, Wanda Kondraciuk, Tadeusz Wiad-



Zdjęcia archiwalne. Bolesław Szalach (z piłką) w gronie działaczy sportowych ognisk TKKF na obozie szkoleniowym nad Jeziorem Białym.

na zawsze lecz pamięć po nich żyje nadal wśród nas.

Do tych, którzy tworzyli zrebę Zakładowego ogniska TKKF należał BOLESŁAW SZALACH. Któż go nie pamięta?

Był długoletnim sekretarzem ogniska, działaczem sportowym z krwi i kości, a nade wszystko rzetelnym człowiekiem, solidnie wykonującym na co dzień obowiązki zawodowe i społeczne.

Popularny „Bolek” mawiał zawsze, że... „sport to zdrowie, radość i siła!” Hasło to widniało często na konferencjach, zebraniach i naradach zakładowych na których omawiano sprawy sportu i rekreacji.

Dla „swego” ogniska poświęcał niezliczoną ilość godzin w zwykłe dni robocze, niedziele i święta. Skupił

słuk, Marian Smoliński, Tadeusz Czarniak, Stanisław Duma, Tadeusz Niedzielski, Tadeusz Skrzeczkowski, Edward Zdunek, Jerzy Pejo, Józef Szwedziński, Jerzy Perkowski, Walerian Walotek, Kazimierz Tomaszewski, Jan Bubez, Władimir Kozak, Jerzy Berent, Zygmunt Kamienobrodzki, Witold Dybzyński i inni.

25 letni dorobek Ogniska TKKF „Swit” tworzyli ludzie wyznający zasadę, że sport i wychowanie fizyczne powinno uprawiać się przede wszystkim dla zdrowia i przyjemności. I mieli naprawdę dużo racji!

(kk)

## ● NA POCZĄTEK 2:0 Z TRAWENĄ!

# Piłkarze z Turystycznej już grają

W połowie lutego rozmawiałem ze szkoleniowcem piłkarzy LKS Świdniczanek — JANUSZEM BĘCEM. Był w dobrym humorze.

— Pierwsze koty za płoty — powiedział. Z sali gimnastycznej moi podopieczni wyszli już na boisko. Pierwszy sparing z Traweną mamy już po za sobą. Wygraliśmy 2:0! Bramki zdobyli — WALDEMAR OLEJNIK i ANDRZEJ FAŁ. Nie to jest jednak najważniejsze. W meczu tym chłopcy grali z wercą i animuszem spychając przeciwnika do despera-

ckiej obrony. I gdyby nie KAGANKIEWICZ w bramce dalsze go było by nieuniknione!

Wprowadziłem do zespołu kilku młodych, obiecujących piłkarzy — SŁAWOMIRA DZIACHANA, DARIUSZA PAŁAJDOWICZA i MIROSŁAWA TARKOWSKIEGO. Powrócił do drużyny po odbyciu służby wojskowej DARIUSZ DULNIAK. Solidnie zbudowany, grający jako środkowy pomocnik, będzie z pewnością również podporządkiem zespołu. Przed nami dalsze mecze towarzyskie. Z AZS (Biała Podlaska), Gwardią (Chełm), Turmem (Milejów) i Avią II. Pierwszy mecz mistrzowski — 5 kwietnia. A gra-

my z Poniatołem. Kolejne spotkania o mistrzowskie punkty z Leżanem i rezerwami Avii. A więc znowu derby! Zanim jednak do tego dojdzie musimy się solidnie przygotować. Dlatego też solidnie trenujemy. Mimo odejścia z drużyny kilku czołowych zawodników jestem dobrej myśli. Zespół jest stabilny, liczę i stawiam odważnie na młodość. A odpowiedź — jak przepracowaliśmy zime? — już wkrótce.

Jedno co jest dość pewne. Musimy dobrze przygotować boisko do sezonu. I działacze i piłkarzy nikt w tym nie wyręczy!

(kr-k)

# KALEJDOSKOP SPORTOWY

## KALEJDOSKOP SPORTOWY

● W MITINGU BOKSERSKIM...  
...kadry narodowej juniorów zorganizowanym w świdnickiej hali sportowej doszło do kilku ciekawych walk, a szczególnie w wagaach cięższych. Najbardziej podobali się publiczności trzej młodzi pięściarze: ROMANEC, KUROWSKI i BOGUSZ.

● SZNAPIK WYGRAŁ Z HAWELKĄ!  
W strefowym turnieju szachowym (eliminacje do mistrzostwa świata) rozgrywanym w Warszawie, mistrz Polski Marek Hawelko wygrał... obojętnie formy. Po porażkach z przeciwnikami zagranicznymi uległ również ALEKSANDROWI SZNAPIKOWI.

● WOJAZE SIATKAREK OGNISKA TKKF „SWIT”  
Z okazji tegorocznego Dnia Kobiet na międzynarodowy turniej siatkówki wyjechał do Sochaczewa w marcu br. reprezentacyjny zespół siatkarek naszego Ogniska. MAŁGORZATA MI-CIUL (kapitał drużyny) szykuje podobno na turniej bombowy zespół. Zyczymy powodzenia!

● NA DWÓCH FRONTACH...  
...walczyli ostatnio sportowcy Avii. Siatkarze bez trudu wygrali dwódkrotnie (po 3:0) ze sibińską Stalą Grudziądz, a pięściarze już na starcie rozgrywek o wejście do II ligi przegrali w Sanoku 7:13!!

## PIŁKARZE AVII NAD ADRIATYKIEM!

Po pierwszych próbnych galopach na własnym podwórku w lutym piłkarze Avii wyjadą na obóz przygotowawczy do Jugosławii. Sparringowe mecze z zagranicznymi przeciwnikami, powinny procentować w rewanżowej rundzie rozgrywek o mistrzostwo I ligi.

## KTO NAJLEPSZY W TYM ROKU?

Zimowe ferie młodzieży to nie tylko sanki, łyżwy i narty. Co roku tętni życiem o tej porze hala sportowa. Odbywa się w niej piłkarskie turnieje szkół, o puchar prezesa FKS Avia. Tym razem zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 4.

## PRZELUDNIENIE W „HALI SPORTOWEJ”

Rojno i gwarowo było nie tak dawno jeszcze w świdnickiej hali sportowej. Treningowe zajęcia wielu grup sportowych trwały od godziny 6 rano do późnych godzin wieczornych.

## BEZ KOMENTARZA

# List w sprawie usług

W odpowiedzi na list zamieszczony w Głosie Świdnika przez mgr Szczepana Pankowca, dotyczący Zakładu Usług Bytowych przy ul. Kopernika 2 w Świdniku, odwołując się z całą odpowiedzialnością, że odpowiedź pana jest dość wymijająca, a terminy i jakości wykonywanych usług opisanych przez pana mijają się całkowicie z prawdą. Przytoczę przykład, o którym 15.XI.88 r. oddałem parosiolek do naprawy i termin odbioru miałam do 15.XI.88 r., gdy zgłosiłam się 15.XI.88 r. na odbiór parsi z punktu kazałam mi przyjechać za parę dni, bo parosiolek jeszcze nie zreperowano, tego dnia tzn. 15.XI.88 zadam drugą parosiolek i termin odbioru był wyznaczony na 15.XII. Po kilkakrotnych wizytach do listopadzie parosiolek jeszcze nie była zreperowana, więc 10 grudnia 88 r. posłam do zakładu z cichą nadzieją, że może obydwie parosioleki są do odbioru. Okazało się, że zakład jest zamknięty, a na kartce była tylko

ta jedna informacja, że w związku z likwidacją zakładu odbiór parosiolek od godz. 10.00 do 16.00. W zakładzie byłam około godz. 10.20, następnie o 11.00 i około godz. 12.00, w dalszym ciągu w zakładzie nie było nikogo i nikt w pomieszczeniach znajdujących się obok punktu nie był w stanie odpowiedzieć, gdzie jest parsi z punktu. Dnia 11.12.88 r. 11 lub 12 grudnia przysłałam córkę po parosioleki, które przysłała niezreperowane, bo parsi z punktu odwołaliśmy, że usługa nie została wykonana, ponieważ nie mają już materiału.

Pytam więc, czy trzeba było aż dwa miesiące nie powiedzieć, że usługa nie zostanie wykonana?

Po drugie mam nie ochotę, jak zakład pracował 18.XII czy 24.XII, stwierdzam fakt, że 10.XII był zamknięty, a na dowód mam dwie niezreperowane parosioleki i świadka, że tak właśnie było jak opisałam.

MG

(Nazwisko znane redakcji)

# O tym warto wiedzieć

## PO NAUKĘ DO SKLEPU

Do pakowania środzów w sklepach PSS „Spolem” w Elku używa się kopert. Dzieci powinny od małego przyzwyczajać się do kopertówek. Z torbami poszli rodzice.

(„Polityka”)

## WYROZUMIAŁOŚĆ

MPWIK we Wrocławiu toleruje zanieczyszczenie terenu wodonośnych przez wody asenizacyjne. Właścicielem jednych i drugich jest... MPWIK. Wyrozmiałali jesteśmy przeważnie dla siebie.

(„Rzeczywistość”)

## PO WYSZSZEJ CENIE?

Nasze fabryki samochodów sprzedają na aukcjach samochody nieposprawne uzyskując za nie ceny wyższe niż za wozy, którym nie można zarzucić. Federacja Konsumentów kwestionuje taką metodę. Uważa, że samochody te po obniżeniu cen należałoby proponować osobom, których nazwiska znajdują się na liście przedpłat — oczywiście tym, którym to odpowiada. Tak czy siak — buble po wyższej cenie?

(„Perspektywy”)

## NOWOSĆ W NOWINACH

W rybnickim osiedlu Nowiny powstała pierwsza w kraju elektryzowana i skomputeryzowana apteka. Od pomysł do jego realizacji upłynęło 10 lat. Żeby jeszcze asortyment był pełny...

(„Związkowiec”)

## PRZEMYSŁNI

Poznańska milicja zlikwidowała pięciocisobową, niezwykle groźną szajkę kobiet. Działali oni zawsze parami metodą na „Rosjanina”. Zagadywano przechodnia po rosyjsku, czy nie zechce kupić złotych monet, do rozmowy wchodził się ktoś z gangu, a potem klient w wyniku wiarygodnej na pozor transakcji zostawał ze złotą monetą (fałszywą) w ręku i stracił gotówkę, najczęstszą przyczyną kilkudziesięciu albo kilkuset tysięcy złotych. Poznańska szajka wraz z kilkoma jeszcze oszustami z innych miast, działała na terenie całego kraju.

(„Wprost”)

# PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych serdeczne podziękowanie składa

WŁADYSŁAWA ZIENKO

żona

Głos Świdnika" — Tygodnik Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Redaguje zespół: JERZY JURAK (redaktor naczelny), ANDRZEJ KWIEK, MIECZYSLAW KRUK (redaktor techniczny), ADAM ŁYSAKOWSKI, ANDRZEJ SIEPIAK, IRENA WIERZCHOS (sekretarz redakcji), BOŻENA WROPEL. Adres redakcji: 21-340 Świdnik, ul. Przemysłowa 1, tel. centrala 120-11 (wewn. 120-11, 120-12, 120-13, 120-14, 120-15, 120-16, 120-17, 120-18, 120-19, 120-20, 120-21, 120-22, 120-23, 120-24, 120-25, 120-26, 120-27, 120-28, 120-29, 120-30, 120-31, 120-32, 120-33, 120-34, 120-35, 120-36, 120-37, 120-38, 120-39, 120-40, 120-41, 120-42, 120-43, 120-44, 120-45, 120-46, 120-47, 120-48, 120-49, 120-50, 120-51, 120-52, 120-53, 120-54, 120-55, 120-56, 120-57, 120-58, 120-59, 120-60, 120-61, 120-62, 120-63, 120-64, 120-65, 120-66, 120-67, 120-68, 120-69, 120-70, 120-71, 120-72, 120-73, 120-74, 120-75, 120-76, 120-77, 120-78, 120-79, 120-80, 120-81, 120-82, 120-83, 120-84, 120-85, 120-86, 120-87, 120-88, 120-89, 120-90, 120-91, 120-92, 120-93, 120-94, 120-95, 120-96, 120-97, 120-98, 120-99, 120-100).

Redaktor dyżurny w nadchodzącym tygodniu — IRENA WIERZCHOS.